

Kłopoty z jemiolą

Dodano: 18.06.2022

Ofiarą masowego występowania jemioli padają już nie tylko jedliny.



Jak informują Lasy Państwowe, półpasożyt drzew staje się coraz bardziej kłopotliwy - już nie tylko dla jedlin, ale również dla drzewostanów sosnowych na niżu podkarpackim.

"Niegdyś jej szkodliwość nie była na naszym terenie zauważalna, jednak w ostatnich latach, w związku z występującą od 2015 r. suszą, jemiola ma istotny wpływ na kondycję drzew, głównie sosen" - mówi Tomasz Najbar, główny specjalista SL ds. ochrony lasu w RDLP w Krośnie. - "Od kilku dobrych lat na północy regionu opanowała spore obszary lasów sosnowych. W 2019 roku na terenie RDLP w Krośnie zainwentaryzowano 2317 ha drzewostanów iglastych uszkodzonych przez jemiolę, głównie w nadleśnictwach, gdzie przeważają ubogie siedliska borowe. Najwięcej jest jej w sośninach w Nadleśnictwie Tuszyn - 1294 ha, w Nadleśnictwie Leżajsk - 515 ha i w Nadleśnictwie Mielec - 289 ha. Dziś o wiele mniejsze znaczenie ma ona w jedlinach na pogórzu".

Zgodnie z obserwacjami, jemioly zaczęły atakować nie tylko starsze, osłabione drzewa, ale występują też na osobnikach 20 - 30 letnich. Obecna walka z problemem polega na monitorowaniu sytuacji i usuwaniu silnie opanowanych drzew.

"W trakcie prowadzonych planowych cięć pielęgnacyjnych zwracamy uwagę na usuwanie drzew zasiedlonych, by nie dawały one materiału rozmnożeniowego jemioly - "mówi Jan Mazur, zastępca dyrektora RDLP w Krośnie ds. gospodarki leśnej. - "Nie chodzi tu o wyeliminowanie jemioly z lasów; patrzymy w szerszym kontekście na liczniejsze pojawianie się tego pasożyta, bo jest ono związane ze zmianami klimatycznymi, a sama inwazja jemioly to tylko ich wskaźnik. Dlatego planując przyszłe działania w lasach będziemy dążyć do przekomponowania składu gatunkowego na bardziej zróżnicowany, a więc odporniejszy na coraz mocniej widoczne zmiany siedliskowe. Dziś oceniamy jej zasięg na ponad 3300 ha, ale do końca czerwca będzie prowadzona szczegółowa inwentaryzacja drzewostanów jodłowych opanowanych przez tego pasożyta".

Po lustracji drzewostanów na terenie Nadleśnictwa Krasieczyn sformułowano wnioski i zalecenia praktyczne. Dalsza ocena szkodliwości jodły będzie wymagała wsparcia naukowców.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.